

POSTANOWIENIE

Dnia 18 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
w sprawie **D. J.**,
uniewinnionej od zarzutu popełnienia czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 191 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej, w dniu 18 lutego 2021 r.
kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego
od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 1 lipca 2020 r., sygn. akt VI Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Z.
z dnia 27 listopada 2019 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł :

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnym obciążyć oskarżyciela posiłkowego M. K.;**
- 3. zasądzić od oskarżyciela posiłkowego M. K. na rzecz D. J. kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

D. J. została oskarżona o to, że w dniu 22 czerwca 2015 roku w Z., działając w celu zmuszenia M. K. do określonego zachowania, polegającego na opuszczeniu i nieblokowaniu wyjazdu z posesji przy ul. (...), usiłowała zastosować wobec pokrzywdzonego przemoc polegającą na najechniu pokrzywdzonego

prowadzonym przez siebie samochodem marki T. o nr rej. (...), lecz zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na reakcję obronną pokrzywdzonego M. K., polegającą na uderzeniu pięścią w tył samochodu, na skutek którego podejrzana zatrzymała prowadzony przez siebie pojazd mechaniczny tj. o występek określony w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 191 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. z dnia 27 listopada 2019 r., sygn. akt II K (...), D. J. została uniewinniona od zarzutu popełnienia ww. przestępstwa.

Wyrok Sądu *meriti* został zaskarżony na niekorzyść oskarżonej przez prokuratora, który podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mającego wpływ na treść ww. wyroku, wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Apelację wniósł także pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, który – podnosząc zarzuty obrazy przepisów postępowania (art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 366 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. i art. 7 k.p.k.), a w ich konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na jego treść – wniósł o zmianę wyroku Sądu Rejonowego w Z. i uznanie oskarżonej za winną popełnienia zarzucanego jej w akcie oskarżenia czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 1 lipca 2020 r., sygn. akt VI Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od wyroku Sądu drugiej instancji kasację wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, który podniósł zarzuty rażącego naruszenia przepisów prawa, mającego istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku:

1. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. przez rażące naruszenie reguł procedowania, przeniesienie do orzeczenia Sądu *ad quem* uchybień popełnionych przez Sąd *a quo*, dokonanie nierzetelnej analizy zarzutów apelacji oraz sposobu dokonania ustaleń co do przyjęcia, że oskarżona D. J. nie działała w zamiarze bezpośrednim kierunkowym zmuszenia M. K. do opuszczenia jej pojazdu, w następstwie czego doszło do utrzymania w mocy niezasadnego wyroku Sądu Rejonowego w Z. uniewinniającego D. J. od popełnienia zarzucanych

jej czynów, który zapadł z naruszeniem art. 7 k.p.k., 410 k.p.k., 366 k.p.k. polegającym na dowolnej ocenie dowodów oraz zaniechaniu wyczerpującego i logicznego – z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowania w wyroku zajętego stanowiska, co w efekcie doprowadziło do wyrażenia błędnego poglądu, że oskarżona swoim zachowaniem nie wypełniła ustawowych znamion zarzucanego jej przestępstwa;

2. art. 433 § 1 i 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 170 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. przez rażące naruszenie reguł procedowania poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu fonoskopii dla ustalenia, jakie słowa zostały wypowiedziane w 2 min. 56 sek. nagrania oraz czy zostały one wypowiedziane przez oskarżoną, pomimo niezastąpienia przesłanek wskazanych w art. 170 k.p.k. oraz w sytuacji, gdy okoliczności te mają istotne znaczenie dla ustalenia czy został popełniony czyn zabroniony;

3. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. przez lakoniczne, niezgodne z wymogami prawa uzasadnienie wyroku, a w szczególności:

- brak wskazania, na jakiej podstawie Sąd *ad quem* uznał za stanowcze i przyjął za własne ustalenia Sądu *a quo*, iż to oskarżona wypowiedziała słowa słyszalne w 2 min. i 56 sek. nagrania wykonanego przez oskarżyciela posiłkowego oraz że miały one charakter ostrzeżenia,
- brak wyjaśnienia toku rozumowania, który doprowadził Sąd *ad quem* do przyjęcia za Sądem *a quo*, iż 4 sekundy to czas zbyt krótki dla podjęcia zamiaru bezpośredniego wymaganego na gruncie znamion podmiotowych przestępstwa z art. 191 § 1 k.k.

4. art. 191 § 1 k.k. poprzez błędną wykładnię pojęcia „przemoc wobec osoby” co doprowadziło do przyjęcia, iż zachowanie oskarżonej nie wypełniało znamion strony przedmiotowej przestępstwa z art. 191 § 1 k.k.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy w Z. w dniu 27 listopada 2019 r., sygn. akt II K (...), i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Z.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście

bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu, należy stwierdzić, że Sąd odwoławczy miał podstawy, by zaaprobować stanowisko Sądu *a quo* co do tego, że oskarżonej nie towarzyszył zamiar kierunkowy zmuszania M. K. do określonego zachowania. Na gruncie poczynionych ustaleń faktycznych oczywiste jest bowiem to, że oskarżona chciała wyjechać pojazdem ze swojej posesji i to ten cel przyświecał jej w momencie poruszania się samochodem po wyjeździe, na którym stał M. K. Sama próba jego zmuszenia do odejścia z podjazdu była zatem jedynie środkiem do osiągnięcia tego rezultatu, nie zaś celem samym w sobie. Nie można też nie zgodzić się z Sądem drugiej instancji, że M. K. od początku zdarzenia zdawał sobie sprawę z tego, że D. J. chciała wyjechać ze swojej posesji na ulicę i „celowo, wręcz złośliwie blokował ów wyjazd”. Jedynie na marginesie można zauważyć, że takie zachowanie, teoretycznie rzecz ujmując, mogłoby być rozpatrywane w kategorii wykroczenia – w zależności od charakteru prawnego miejsca jego popełnienia – z art. 90 k.w. lub z art. 97 k.w. w zw. z art. 3 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz.U. z 2020, poz. 110). Nawet zatem, gdyby hipotetycznie uznać, że celem D. J. było zmuszenie M. K. do zejścia z wyjazdu z posesji i zaprzestania tamowania jej ruchu, to taki czyn mógłby być rozpatrywany w kategoriach działania w obronie koniecznej – bezpośrednie i współmierne odparcie zamachu ze strony M. K. na dobro prawne, jakim jest porządek w komunikacji, będący przedmiotem ochrony przywołanych regulacji Kodeksu wykroczeń i ustawy Prawo o ruchu drogowym, gwarantujący m.in. swobodę przemieszczania się po drogach publicznych. Jak już jednak wspomniano specyfika zachowania D. J. nie pozostawia wątpliwości co do tego, że chciała ona jedynie wyjechać z posesji – jak to stwierdził Sąd odwoławczy – co najwyżej godząc się na wymuszenie zejścia M. K. z toru poruszania się jej pojazdu.

W tym kontekście, wobec braku wątpliwości co do przebiegu zdarzenia i strony podmiotowej czynu, który stanowił podstawę zarzutu sformułowanego w akcie oskarżenia, zupełnie bez znaczenia była kwestia dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z dziedziny fonoskopii na okoliczność wypowiedzianych słów

zarejestrowanych na nagraniu audio-video przez M. K. Dlatego na aprobatę zasługuje wyrażone w pkt. 3.2 uzasadnienia zaskarżonego wyroku stanowisko Sądu odwoławczego o niecelowości i braku wpływu na prawidłowość ustaleń faktycznych przeprowadzenia ww. dowodu.

Wprawdzie może zastanawiać wyrażony przez Sąd pierwszej instancji i zaaprobowany przez Sąd odwoławczy pogląd o tym, że kilku sekund to zbyt mało do podjęcia zamiaru bezpośredniego wymaganego na gruncie czynu zabronionego określonego w art. 191 § 1 k.k. Tyle tylko, że nawet uznanie tego stanowiska za wadliwe nie podważa podstawności przekonania o braku wyczerpania przez pokrzywdzoną znamion strony podmiotowej wspomnianego występku, o czym była już mowa wcześniej. Nawet zatem uznanie, że Sąd odwoławczy zaaprobował obarczony błędem dowolności pogląd Sądu *meriti*, to uchybienie jakości kontroli instancyjnej w tym zakresie pozostawało bez wpływu na treść zaskarżonego kasacją wyroku.

Za oczywiście błędny należy uznać wyrażony przez Sąd odwoławczy pogląd, zgodnie z którym: „zachowanie oskarżonej, sprowadzające się do oddziaływania na pokrzywdzonego za pośrednictwem rzeczy tj. samochodu nie wyczerpywało znamion strony przedmiotowej przestępstwa określonego w art. 191 § 1 k.k., skoro wskazuje się w nim na „przemoc wobec osoby”, a nie jedynie „przemoc”, jak na gruncie art. 167 § 1 k.k. z 1969 r. (pkt 3.1 uzasadnienia wyroku Sądu *ad quem*). Wprawdzie rzeczywiście porównanie wskazanych przepisów prowadzi do wniosku, że sposób działania sprawcy występku z art. 191 § 1 k.k. polegający na użyciu przemocy wobec osoby nie może sprowadzać się do tzw. przemocy pośredniej przez postępowanie z rzeczą, co potwierdza także teza wyrażona w powołanej przez Sąd odwoławczy uchwale Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1998 r., (*I KZP 22/98, OSNKW 1999/1-2/2, LEX nr 34438*). Tyle tylko, że w realiach faktycznych rozpoznawanej sprawy w żadnym razie nie chodziło o oddziaływanie na M. K. za pośrednictwem rzeczy, ale przez użycie tej rzeczy w sposób, który bezpośrednio determinował jego określone zachowanie się. Posłużenie się przez sprawcę rzeczą, np. nożem, bronią palną czy też jakimkolwiek pojazdem będzie stosowaniem przemocy wobec osoby w rozumieniu art. 191 § 1 k.k., o ile użycie tych przedmiotów zostanie skierowane przeciwko danej osobie, którą sprawca chce

zmusić do określonego zachowania się. Nie byłoby natomiast tak, gdyby sprawca oddziaływał na rzecz, chcąc w ten sposób zmusić konkretną osobę do określonego zachowania (np. niszczenie samochodu pokrzywdzonego, aby z kolei ten zachował się w sposób oczekiwany przez sprawcę). Wadliwość stanowiska Sądu drugiej instancji co do znamienia określającego sposób działania sprawcy występkę określonego w art. 191 § 1 k.k., choć stanowi obrazę tego przepisu, to jednak pozostaje bez wpływu na treść wyroku Sądu *ad quem*, wobec oczywistego braku wyczerpania przez D. J. znamion strony podmiotowej analizowanego czynu zabronionego.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając oskarżyciela posiłkowego kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnym, w tym zasądzając od M. K. na rzecz D. J. kwotę 720 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym, na podstawie § 11 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 15 ust. 1 i § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800).